



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia delegowanego do Prokuratury Krajowej
w sprawie **M. B., B. S., J. P., J. R., W. T., R. P., M. K.** oraz **A. K.**

uniewinnionych od popełnienia czynów z art. 256 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 stycznia 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 10 listopada 2023 r., sygn. akt IX Ka 646/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt II K 1223/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Marek Pietruszyński Waldemar Płóciennik Zbigniew Puskarski

UZASADNIENIE

M.B. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od 24.10.2018 r. do 27.12.2019 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu rozpowszechniania przesyłał i usiłował przesłać przedmioty, zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, z którego osiągnął korzyść w kwocie nie mniejszej niż 3010 dolarów amerykańskich, stanowiącą równowartość co najmniej 11.043,73 zł, tj. o jest o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

2. w dniu 31.01.2020 r. w W., przy ul. Ł., w celu rozpowszechniania, posiadał 123 przedmioty, zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o jest o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.;

3. w okresie od 24.10.2018 r. do 26.01.2020 r., w nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w pamięci użytkowanego telefonu [...], w celu rozpowszechniania posiadał oraz przesyłał z tego telefonu, przy wykorzystaniu komunikatora internetowego [...], zdjęcia w formie plików graficznych, zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

B.S. został oskarżony o to, że w okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 19.06.2020 r. w C., na nieruchomości położonej przy ul. H., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu rozpowszechniania, przy wykorzystaniu posiadanych matryc, form do odlewów, metalowych naczyń do odlewu metalu, elektronarzędzi oraz innych narzędzi metaloplastycznych produkował przedmioty, zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej w postaci odlewów, statuetek oraz broni białej, a także posiadał 82 przedmioty, zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

J.P. został oskarżony o to, że w dniu 19.06.2020 r. w O., na nieruchomości położonej przy ul. K., w celu rozpowszechniania posiadał 101 przedmiotów zawierających treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.

J.R. został oskarżony o to, że w okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 19.06.2020 r. w Ż., na nieruchomościach położonych przy ul. P. oraz ul. Ż., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu rozpowszechniania, przy wykorzystaniu posiadanych przez siebie matryc, form, tokarek, wiertarek oraz innych narzędzi metaloplastycznych, produkował w celu rozpowszechniania przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej oraz inne ustroje totalitarne w postaci przypinek, emblematów, medali, odlewów, statuetek, klamer, ryngrafów oraz popiersi, a także posiadał 17.957 przedmiotów zawierających treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej oraz inne ustroje totalitarne, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W.T. został oskarżony o to, że w dniu 19.06.2020 r. w P., na nieruchomości położonej przy ul. O., w celu rozpowszechniania posiadał 242 przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.

R.P. został oskarżony o to, że w dniu 19.06.2020 r. w S., na nieruchomościach położonych przy ul. G. oraz ul. K., w celu rozpowszechniania posiadał 53 przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k., tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.

M.K. został oskarżony o to, że w dniu 19.06.2020 r. w S., gm. [...], na nieruchomości położonej przy ul. O., w celu rozpowszechniania posiadał 2635 przedmiotów zawierających treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.

A.K. został oskarżony o to, że w dniu 19.06.2020 r. w Ż., w garażu znajdującymi się na nieruchomości położonej przy ul. W., w celu rozpowszechniania posiadał 128 przedmiotów, zawierających treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, a także usiłował utrwalić w procesie grawerowania na posiadanych 21 drewnianych rękojeściach, zegarku kieszonkowym, 10 kubkach, 3 zegarach, taśmie

mierniczej, 2 kuflach, pudełku drewnianym, kielichu, 6 sygnetach, pasku, woltomierzu, zegarku stojącym, 3 paterach oraz statuetce przedstawiającej pogłowie konia, treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej w postaci orłów ze swastykami, symboli i napisów „SS”, napisów „Wermacht, swastyk oraz zwrotów wyrazowych odnoszących się do III Rzeszy Niemieckiej, którego to celu nie osiągnął z uwagi na przeprowadzone przeszukanie w/w nieruchomości, tj. o przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Opisy czynów zarzucanych oskarżonym wymieniałły szczegółowo przedmioty, o których mowa w zarzutach i konkretyzowały zachowania oskarżonych.

Sąd Rejonowy w Starachowicach wyrokiem z dnia 6 lutego 2023 r. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. uniewinnił wszystkich oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów i kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonych prokurator, który zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. oraz A.K., bezkrytyczne danie wiary zarówno ich wyjaśnieniom, jak i pozostałym dowodom, przez co Sąd I instancji dopuścił się przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez zbyt dowolne przyjęcie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że oskarżeni nie dopuścili się popełnienia zarzucanych im przestępstw, co skutkowało ich uniewinnieniem, podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego, w szczególności wyniki czynności przeszukania, zabezpieczone dowody rzeczowe, w tym ich znaczna ilość, a także wyniki przeprowadzonych oględzin, po części wyjaśnienia samych oskarżonych, w tym fakt przyznania się oskarżonych B.S. i R.P. do popełnienia zarzucanych im przestępstw, opinie biegłego dr. hab. S.P. dotyczące przedmiotów zabezpieczonych u wszystkich oskarżonych oraz uwzględnienie innych okoliczności towarzyszących przedmiotowym przestępstwom i przemawiających na niekorzyść uniewinnionych, powinny prowadzić do wniosku, że M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. i A.K. swoimi zachowaniami wyczerpali znamiona przestępstw z art. 256 § 2 k.k., o które

zostali w niniejszej sprawie oskarżeni, albowiem ujawnione u wymienionych liczne przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej posiadali w celu ich rozpowszechniania, zaś oskarżony M.B. dodatkowo w takim celu przesyłał i usiłował przesyłać tego rodzaju przedmioty oraz treści, a oskarżeni B.S. i J.R. ponadto w takim celu takie przedmioty w znacznej ilości produkowali

2. będący konsekwencją naruszenia wyżej wymienionych przepisów postępowania - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, że działalność oskarżonych M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. oraz A.K. miała charakter kolekcjonerski i dozwolony prawem, a tym samym nie działali oni w celu rozpowszechniania treści propagujących nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, przez co swoimi zachowaniami nie wyczerpali znamion zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw (w apelacji zarzutu zostały ujęte w pkt II i III).

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Starachowicach.

Osobnym pismem prokurator uzupełnił uzasadnienie apelacji.

Obrońcy części oskarżonych wnieśli odpowiedzi na apelację prokuratora, w których postulowali utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 10 listopada 2023 r., sygn. akt IX Ka 646/23, utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy Kielce - Wschód w Kielcach. Zaskarżył wyrok na niekorzyść wszystkich oskarżonych, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. z powodu przeprowadzenia powierzchownej i nierzetelnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji oraz ogólnikowego i nienależytego rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. i A.K. od popełnienia zarzucanych im przestępstw, mimo że ich zachowania w pełni wyczerpały znamiona zarzucanych im przestępstw;

2. rażąco obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 256 § 2 k.k., mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na jego błędnej wykładni i zastosowaniu, a następnie uniewinnieniu oskarżonych M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. oraz A.K. od popełnienia zarzuconych im przestępstw, w wyniku uznania, że zachowanie oskarżonych miało charakter kolekcjonerski oraz edukacyjny i nie było ukierunkowane na propagowanie nazistowskiego ustroju III Rzeszy Niemieckiej, a tym samym nie działali oni w celu rozpowszechniania treści propagujących nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, przez co swoimi czynami nie wyczerpali znamion zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw w sytuacji, gdy ujawnione u oskarżonych M.B., B.S., J.P., J.R., W.T., R.P., M.K. i A.K. liczne przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeczy Niemieckiej posiadali oni w celu ich rozpowszechniania, w celu regularnego handlu nimi, zaś oskarżony M.B. dodatkowo w takim celu przysyłał i usiłował przysyłać tego rodzaju przedmioty oraz treści poza granice kraju, zaś oskarżeni B.S. i J.R. ponadto w takim celu takie przedmioty w znacznej ilości w skali masowej produkowali.

Podnosząc te zarzut, prokurator wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonych M.K., J.P., J.R. i W.T. wniósł o jej oddalenie.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator reprezentujący Prokuraturę Krajową poparł kasację, natomiast obecni obrońcy oskarżonych: M.B., M.K., J.P., J.R., W.T. i A.K. wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie mimo wadliwości drugiego z podniesionych w niej zarzutów. Co do zasady, gdy sąd odwoławczy utrzymuje w mocy wyrok sądu pierwszej instancji – co miało miejsce w niniejszej sprawie – to nie stosuje prawa materialnego, zatem nie może go obrazić. Tego rodzaju uchybienie mogło nastąpić na szczeblu Sądu Rejonowego, jednak kwestionując uniewinniający wyrok tego Sądu, prokurator w apelacji nie podniósł zarzutu obrazy prawa materialnego; jak wyżej podano, wskazywał na obrazę przepisów postępowania, skutkującą błędnością ustaleń faktycznych. Nadto z zarzutu wynika, że według skarżącego Sąd odwoławczy obraził art. 256 § 2 k.k., a „następnie” uniewinnił oskarżonych, co nie

pozostaje w zgodzie z realiami sprawy; wszak wyrok uniewinniający wydał Sąd pierwszej instancji.

W zarzucie pierwszym kasacji zasadnie podniesiono jednak rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy wskazanych przepisów postępowania z powodu przeprowadzenia nieprawidłowej kontroli wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji, w szczególności poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora. W tym względzie skarżący m.in. wskazał, że cyt.:

- „podniesiona w kasacji obraza przepisów prawa procesowego ma miejsce nie tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, lecz również dotyczy sytuacji, kiedy analizuje te zarzuty w sposób ogólnikowy i nierzetelny”,

- „rzetelność ta, w aspekcie wymogu płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. oznacza, iż sąd odwoławczy nie może odnieść się do takiego zarzutu jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, że jest on zasadny lub że jest niesłuszny, lecz powinien wykazać, jakiego rodzaju rozumowanie prowadziło go do stwierdzenia, iż zarzut oraz podane przez skarżącego na jego poparcie argumenty są trafne lub nietrafne, co uczynić można tylko przez stosowną, merytoryczną argumentację”,

- „powtórzenie w kasacji argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w treści swojego uzasadnienia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co uczynić można tylko przez stosowną, merytoryczną argumentację w odniesieniu do wszystkich twierdzeń skarżącego. Taka też sytuacja zaistniała w tym postępowaniu i skutkowałą utrzymaniem w mocy wyroku uniewinniającego oskarżonych od popełnienia zarzuconych im przestępstw”,

- Sąd Okręgowy „zbiorczo ocenił zarzuty apelacji prokuratora” i nie sprostął wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., „albowiem w odniesieniu do zarzutów określonych w punktach II i III apelacji prokuratora ograniczył się do ogólnych stwierdzeń powielających treść art. 7 i 410 k.p.k., konkludując jedynie, że sformułowane przez prokuratora zarzuty pozostają ze sobą w związku i okazały się one chybione, a więc nie mogły zostać uwzględnione (...). Nie odniósł się przy tym Sąd II instancji do szeregu okoliczności podnoszonych w

apelacji prokuratora, a wskazujących przede wszystkim na ocenę zachowań oskarżonych z punktu widzenia strony podmiotowej i przedmiotowej czynów, w tym także w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego sprawy”.

Tak rozwijając zarzut pod adresem skarżonego wyroku, prokurator zasadnie wskazał na uchybienia popełnione przez Sąd drugiej instancji. Aby wykazać ich zaistnienie, celowe będzie najpierw nawiązać do uzasadnienia wyroku Sądu meriti. Przypomniano w nim wcześniejsze brzmienie odpowiednich przepisów, wskazując, że zgodnie z art. 256 § 1 k.k. podlega karze, kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość oraz że zgodnie z art. 256 § 2 k.k. karze przewidzianej w § 1 podlega, kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1, albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub Innej totalitarnej. Zaznaczono, że z dniem 3 sierpnia 2011 r. art. 256 § 2 k.k. w części obejmującej wyrazy „albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej”, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2011 r., K 11/10, został uznany za niezgodny z art. 42 ust. 1 w zw. z art. 54 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Rejonowy stwierdził również, że analizy zachowania oskarżonych pod kątem wypełnienia znamion zarzucanych im przestępstw nie sposób dokonywać bez odniesienia do § 1 art. 256 k.k. i wskazał, że cyt. „propagowanie ustroju faszystowskiego na gruncie art. 256 § 1 i 2 k.k., to każde publiczne zachowanie, takie jak rozgłaszanie, reklamowanie, szerzenie wiedzy, popieranie, zachęcanie do wprowadzenia tego właśnie ustroju, gloryfikowanie go, podziwianie jego zasad z zamiarem przekonania do faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Znamiennym jest, że potencjalnemu sprawcy musi przyświecać zamiar bezpośredni, kierunkowy, intencjonalny przekonania przy tych czynnościach osobę lub osoby, wobec których go propaguje do ustroju totalitarnego - tzw. *dolus directus coloratus*”. Dalej Sąd meriti zaznaczył, że „czynnościami sprawczymi penalizowanymi w art. 256 § 2 k.k. pozostaje m.in. posiadanie, utrwalanie, nabywanie przedmiotów zawierających treści propagujących faszyzm dla osiągnięcia celu przekonania,

agitacji do niego, a także w celu rozpowszechnienia tych treści, to jest propagujących faszyzm - jego idei, zasad, reguł i praktyk”, zatem „w odniesieniu do sprawy niniejszej, działanie oskarżonych winno być umyślne, kierunkowe i polegać na publicznym wykorzystaniu tych przedmiotów celem propagowania ustroju totalitarnego, tutaj faszystowskiego, nazizmu”. Tak postrzegając czynności sprawcze niezbędne do wyczerpania znamion występków z art. 256 § 2 k.k., Sąd Rejonowy stwierdził, że „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im aktów oskarżenia czynów, albowiem swoim zachowaniem nie wyczerpali ich ustawowych znamion”, bowiem z materiału dowodowego „nie wynika, aby oskarżeni zamierzali kogokolwiek przekonywać do ustroju faszystowskiego - nazistowskiego ustroju III Rzeszy Niemieckiej, nie znaleziono w toku przeszukań żadnych materiałów gloryfikujących ten ustrój i wskazujących na ewentualną motywację oskarżonych. Nie sposób zatem uznać, aby zachowaniu oskarżonych towarzyszył choć nikły, czy pośredni zamiar intencjonalny - w celu propagowania, co stanowi istotę zarzucanych im czynów”.

Takie postrzeganie istoty czynów zarzucanych oskarżonym nie uwzględniało faktycznej treści art. 256 § 2 k.k., zatem było nieprawidłowe. Wbrew twierdzeniu Sądu a quo, z treści tej wcale nie wynika, że dla skazania za przestępstwo z art. 256 § 2 k.k. konieczne jest ustalenie, iż sprawca, m.in. posiadając, utrwalając czy nabywając przedmioty zawierające treści propagujące faszyzm (lub inny totalitarny ustrój państwa) działa dla osiągnięcia celu przekonania, agitacji do niego, a także w celu rozpowszechnienia treści propagujących faszyzm. Wynika jedynie, że podlega karze ten, kto w celu rozpowszechniania m.in. produkuje (o tym mowa w zarzutach postawionych oskarżonym B. S. i J. R.), względnie posiada (o tym mowa w zarzutach postawionych wszystkim oskarżonym) przedmiot zawierający treść określoną w art. 256 § 1 k.k., tj. (w brzmieniu wcześniej obowiązującym) propagującą faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołującą do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Powinnością Sądu meriti nie było więc ustalenie, czy oskarżeni działali w celu propagowania ustroju totalitarnego, ale ustalenie czy przedmioty opisane w postawionych oskarżonym zarzutach zawierały (wszystkie, względnie niektóre) wspomnianą treść, czy oskarżeni posiadali je, względnie dwaj z nich także

produkowali, w celu rozpowszechniania oraz – w razie pozytywnego ustalenia tych okoliczności – czy nie zachodzi kontratyp, o którym mowa w art. 256 § 3 k.k. Wydaje się jednak, że w odniesieniu nie do wszystkich oskarżonych ten przepis miałby zastosowanie, skoro Sąd Rejonowy dostrzegł, że w grę wchodziła też „sprzedaż dla osiągnięcia adekwatnego zysku, jak przy każdej transakcji kupna sprzedaży”.

W apelacji prokurator wprost nie postawił – co powinien uczynić – zarzutu obrazy przez Sąd orzekający prawa materialnego, jednak nawiązał do faktycznej treści art. 256 § 2 k.k. i wywodził, że - wbrew stanowisku tego Sądu - zebrane dowody przemawiały za ustaleniem, iż oskarżeni „przedmioty zawierające treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej posiadali w celu ich rozpowszechniania, w celu regularnego handlu nimi, zaś oskarżony M.B. dodatkowo w takim celu przysyłał i usiłował przysyłać tego rodzaju przedmioty oraz treści poza granice kraju, zaś oskarżeni B.S. i J.R. ponadto w takim celu takie przedmioty w znacznej ilości w skali masowej produkowali”. Istotna była też treść uzupełnienia uzasadnienia apelacji, w którym prokurator m.in. akcentował, że „do znamion przepisu art. 256 § 2 k.k. nie należy propagowanie faszystowskiego lub inny totalitarnego ustrój państwa, a zachowanie polegające na produkowaniu, utrwalaniu lub sprowadzaniu, nabywaniu, przechowywaniu, posiadaniu, prezentowaniu, przewożeniu lub przysyłaniu przedmiotu o takiej treści w celu rozpowszechniania, a taki cel w przypadku oskarżonych jest oczywisty”. Twierdził również, że „bez wątpliwości mamy do czynienia z przedmiotami zawierającymi treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej” oraz że „niewątpliwie” przedmioty te były przeznaczone na sprzedaż, na co wskazuje też „dotychczasowa aktywność oskarżonych związana ze sprzedażą w/w przedmiotów, jak też ilość tych zabezpieczonych w sprawie przedmiotów”, która „nie była jednostkowa, a znaczna, co również świadczy o celu rozpowszechnienia i handlu nimi, a nie kolekcjonowania”. Zatem zachowanie oskarżonych nie powinno być rozpatrywane na płaszczyźnie art. 256 § 3 k.k. Zdaniem prokuratora, nadto należało mieć w polu widzenia, że „działalność o charakterze rekonstrukcyjnym, na którą również powołują się oskarżeni, jest ściśle określona przepisami prawa, a używanie podczas tego rodzaju aktywności przedmiotów i symboliki zawierających treści propagujące nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej jest nielegalne”.

W skąpym uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że podniesione przez prokuratora zarzuty „okazały się chybione” oraz że „Sąd I instancji dokonał szczegółowej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego, w konsekwencji czego prawidłowo wskazał, iż zachowanie oskarżonych nie zawiera ustawowych znamion zarzucanych im czynów”. Argumentacja tłumacząca to stanowisko pomija jednak istotne okoliczności przedstawione w apelacji prokuratora (niesłusznie uznając, że „ma charakter wyłącznie polemiczny”) i w istocie powiela błędne rozumienie przepisu art. 256 § 2 k.k. przedstawione przez Sąd pierwszej instancji. Mianowicie Sąd ad quem stwierdził, że cyt.:

- „prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy, iż zachowanie oskarżonych nie było ukierunkowane na propagowanie nazistowskiego ustroju III Rzeszy Niemieckiej”,
- „o ile oskarżeni posiadali lub produkowali przedmioty zawierające symbolikę nazistowską, to w ich działaniu trudno doszukać się znamienia propagowania. Swoim zachowaniem w żaden sposób, a tym bardziej publicznie, nie zachwalali ustroju faszystowskich Niemiec. Wobec tego, jeżeli nie działali publicznie, a tym samym nie zwracali się oni do bliżej nieoznaczonego kręgu osób w celu przekonania do tej ideologii, to w zachowaniu oskarżonych również brak jest elementu rozpowszechniania. Z materiału aktowego nie wynika bowiem, aby którykolwiek z oskarżonych identyfikował się z ustrojem faszystowskim, a tym bardziej podejmował jakiegokolwiek działania, mające na celu przekonywanie innych osób do takiej ideologii”,
- „oskarżeni przyznali się jedynie do tego, że produkowali bądź posiadali przedmioty opatrzone symboliką faszystowskich Niemiec, a nie do tego, iż mieli propagować ustrój III Rzeszy Niemieckiej. Oskarżyciel publiczny w żaden sposób nie wykazał, aby oskarżeni przekonywali kogokolwiek do powyższego ustroju i związanej z nim ideologii. Nadto nie można uznać, że jeżeli ktokolwiek jedynie znalazł się w posiadaniu przedmiotów opatrzonych symboliką nazistowskich Niemiec, to tym samym utożsamia się z tym ustrojem i jego ideologią”.

Powyższe stwierdzenia każą przyjąć, że Sąd odwoławczy w istocie rozpatrywał zachowanie oskarżonych pod kątem przestępstwa z art. 256 § 1 k.k., w którym w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. była mowa o publicznym propagowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, a nie pod

kątem zarzucanego oskarżonym przestępstwa z art. 256 § 2 k.k., dla którego popełnienia wcale nie jest konieczny zamiar sprawcy propagowania takiego ustroju, połączony z utożsamianiem się z nim. Uchybienie to jest tym bardziej rażące, że w uzupełnieniu uzasadnienia apelacji prokurator trafnie wskazał, jak należy odczytywać znamiona występków ujętego w tym przepisie. Mając w polu widzenia całość apelacji, Sąd Okręgowy powinien – czego nie uczynił – zająć stanowisko co do prawidłowości zaskarżonego wyroku, przy uwzględnieniu:

- czy przedmioty, o których mowa w akcie oskarżenia (wszystkie, względnie tylko niektóre z nich), zawierają treść propagującą nazistowski ustrój III Rzeszy Niemieckiej, jak też inne ustroje totalitarne (przypadek osk. J. R., u którego obok przedmiotów związanych z III Rzeszą Niemiecką znaleziono też przypinkę z napisem „W. I. LENIN – LENIN – ZSSR”, przypinki, na których widnieje wizerunek Włodzimierza Lenina, czy popiersia z wizerunkiem Benito Mussoliniego i Józefa Stalina),

- czy oskarżeni przedmioty wymienione w akcie oskarżenia posiadali, względnie też (dwaj z nich – B. S. i J. R.) je produkowali w celu rozpowszechniania, nadto czy jeden z nich (M. B.) w tym celu je przesyłał i usiłował przesłać.

Nietrafne było natomiast rozważanie i traktowanie jako rzutu na odpowiedzialność karną oskarżonych kwestii, czy identyfikowali się oni z jakimś ustrojem totalitarnym (w ich przypadku ustrojem III Rzeszy) i zamierzali go propagować, skoro jest to obojętne z punktu widzenia znamion występków z art. 256 § 2 k.k. Oczywiście nieprawidłowy jest też pogląd Sądu ad quem, że jeżeli oskarżeni nie działali publicznie, a tym samym nie zwracali się oni do bliżej nieoznaczonego kręgu osób w celu przekonania do tej ideologii, to w ich zachowaniu brak jest rozpowszechniania przedmiotów. Wszak rozpowszechnianiem jest też handel przedmiotami, czy przekazywanie ich innym osobom na zasadzie wymiany, przy czym wydaje się, że Sąd odwoławczy po części zgodził się z prokuratorem co do motywacji oskarżonych, skoro stwierdził, że „zachowania oskarżonych ukierunkowane były w dużej mierze (podkr. SN) na cele zarobkowe (związane z prowadzonymi przez nich działalnościami gospodarczymi)”, a chociaż stwierdził też, że „przede wszystkim działalność ta miała charakter kolekcjonerski”, to tym samym

przyznał, że oskarżeni nie tylko tą działalnością się zajmowali, co wykluczałoby stosowanie wobec nich kontratypu z art. 256 § 3 k.k.

Nie znalazła się z należytą odpowiedzią Sądu ad quem argumentacja prokuratora, że przeczy działalności li tylko kolekcjonerskiej oskarżonych ich dotychczasowa aktywność związana ze sprzedażą przedmiotowych rzeczy, jak też ilość znalezionych u nich przedmiotów. Co prawda znaczna ilość rzeczy niekoniecznie świadczy o merkantylnym nastawieniu ich posiadacza, jako że może być też efektem jego długoletniej i zaangażowanej aktywności kolekcjonerskiej, wszakże oceniając apelację prokuratora, Sąd Okręgowy nie powinien zbiorczo oceniać zachowania wszystkich oskarżonych, ale mieć w polu widzenia, że opisy zarzucanych im czynów niekiedy znacznie się od siebie różnią, gdy chodzi o ilość kwestionowanych przedmiotów (zob. np. zarzuty postawione J. R. i R. P. czy A. K.). W przypadku oskarżonych B. S. i J. R. konieczne było też rozważenie, czy produkowanie określonych przedmiotów w celach zarobkowych rzeczywiście mieści się w ramach działalności kolekcjonerskiej, podobnie jak posiadanie nie pojedynczych, ale wielu egzemplarzy takich samych przedmiotów, co w mniejszym lub większym stopniu odnosi się do wszystkich oskarżonych, a szczególnie widoczne jest w przypadku J. R., który posiadał dziesiątki takich samych medali, naszywek, przypinek. W przypadku M. B. Sąd powinien odnieść się do zarzutu apelacji, mając również w polu widzenia, że w opisach dwóch z trzech zarzucanych mu czynów jest mowa o przesyłaniu przedmiotów i zdjęć innym osobom, a także o osiągnięciu przez oskarżonego korzyści majątkowej.

Nie ulega wątpliwości, że nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd Okręgowy apelacji wniesionej przez prokuratora mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem realia sprawy skłaniają do poglądu, iż rzetelne rozpoznanie skargi oraz prawidłowa interpretacja znamion występku z art. 256 § 2 k.k. mogłyby skutkować wydaniem wyroku kasatoryjnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy zgodnie z wnioskiem kasacji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Kielcach. Sąd ten będzie miał w polu widzenia uwagi przedstawione w niniejszym uzasadnieniu, w szczególności, rozpoznając apelację, w pierwszej kolejności rozważy, właściwie interpretując znamiona

występku z art. 256 § 2 k.k., czy ma rację prokurator, gdy twierdzi, że przedmioty opisane w zarzutach oskarżenia posiadali (niektórzy też je produkowali) w celu ich rozpowszechniania, zwłaszcza w drodze handlu, czego nie wyklucza prowadzona równolegle ewentualna działalność kolekcjonerska, nawiasem mówiąc mało zrozumiała, gdy prowadzona jest przez obywateli kraju szczególnie ciężko dotkniętego nazistowsko-hitlerowskim terrorem, przybierającym też postać ludobójstwa. Pozytywna odpowiedź w tym względzie zmusi do ustalenia, w razie potrzeby z pomocą biegłego, przy uwzględnieniu stanu prawnego (treści art. 256 § 2 k.k.) obowiązującego w czasie popełnienia zarzucanych oskarżonym czynów, czy przedmioty – co wskazano w zarzutach – zawierają treść propagującą faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa, czy też jedynie są nośnikami symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej. Opinie sporządzone przez biegłego S. P. (t. XV akt sprawy) nie dają w tym względzie jasnej odpowiedzi, ograniczając się do stwierdzenia, że (jeśli pominąć rzeczy dotyczące faszystowskich Włoch) „artefakty (...) odnoszą się bezpośrednio do totalitarnego ustroju nazistowskich Niemiec wraz z ich szeroko rozumianymi organizacjami i instytucjami” Wydaje się, że przedmioty te nie mają jednolitego charakteru, bowiem wśród nich są np. opatrzone jedynie znakiem swastyki, bądź symbolem SS, medale i przypinki z wizerunkiem W. Lenina, z drugiej strony jednak przedmioty z takimi napisami jak: „Ein Volk ein Reich ein Führer”, „Ehre Blut und Boden”, „Treue für Führer und Volk” czy „Der Deutsche grüßt Heil Hitler”. Kwestia ta jest istotna, bowiem w świetle wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2011 r., K 11/10, m.in. posiadanie (przed 1 października 2023 r., kiedy zaczęło obowiązywać nowe brzmienie art. 256 § 2 k.k.), nawet w celu rozpowszechniania przedmiotów, będących jedynie nośnikami symboliki faszystowskiej lub komunistycznej, nie rodziło odpowiedzialności karnej.

Marek Pietruszyński Waldemar Płóciennik Zbigniew Puskarski

[WB]

[t.n]

